

GAZETA USTRONSKA

Nr 3(128)/94

20—26 stycznia

3000 zł

BEZPIECZNA
DROGA

OBRADY TRT

KONIUNKTURA

ZAMIARY
WĘDKARZY

SZEROKI ZAKRES LECZENIA

Rozmowa z lek. med. Leszkiem Kowalskim
Ordynatorem I Oddziału Kardiologii Szpitala Uzdrowskiego

Jak długo pracuje pan w Uzdrowisku i jak wyglądała pana droga zawodowa?

W 1977 roku ukończyłem studia, jako stypendysta Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej. Po trzech latach pracy w przemysłowej Służbie Zdrowia na terenie Skoczowa i Ustronia, rozpocząłem pracę w Szpitalu Uzdrowskim Ośrodka Badawczo-Konsultacyjnego Śląskiej Akademii Medycznej, który prowadził dr Teodor Cienciała obecnie dyr Oddziału Kardiologii Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Od tego właśnie czasu, czyli od 1980 roku, jestem związany wyłącznie z Uzdrowiskiem i pracuję tylko dla niego.

Jakie były początki kardiologii w naszym mieście?

Początkiem była filia Uzdrowska Jastrzębia Zdroju, o której już wspominałem mieszcząca się przy ulicy Słonecznej 10. Był to załączek obecnego Szpitala Uzdrowskiego.

Jaki jest aktualny stan ustronjskiej kardiologii?

Obecnie w naszym szpitalu posiadamy 250 łóżek, a zaczęliśmy od 34. Oprócz naszego, powstał ośrodek Śląskiego Centrum Rehabilitacji filia Rept, który posiada również około 40 łóżek o profilu kardiologicznym.

Czy utrzymujecie bliższe kontakty z innymi placówkami medycznymi, czy prowadzicie tutaj badania naukowe?

Od początku naszej działalności posiadamy bardzo ścisłe i rozbudowane kontakty. Początkowo, jako ośrodek badawczo-konsultacyjny Śląskiej Akademii Medycznej, byliśmy związani z I Kliniką Chorób Wewnętrznych w Katowicach. Była to klinika prowadzona pod kierownictwem profesora Japy. Od tego czasu, aż do dnia dzisiejszego jest on naszym głównym konsultantem do spraw naukowych. Poza tym, stale utrzymujemy kontakty z innymi klinikami kardiologicznymi na Śląsku, między innymi w Ochojcu oraz kliniką profesora Wodnieckiego i Pasyka w Zabrze. Od 1975 szpital nasz był pomyślany jako ośrodek badawczy, dlatego też naszym obowiązkiem i głównym celem, oprócz oczywiście leczenia chorych, było prowadzenie badań naukowych. Aktualnie na swoim koncie posiadamy wiele prac naukowych, które już zostały opublikowane oraz takie, które czekają na wydanie. Nasza działalność naukowa jednak, nie może zamykać się tylko w publikacjach, które wychodzą z naszego ośrodka, lecz także w specjalizacjach i stopniach naukowych. Już trzech naszych lekarzy otrzymało doktoraty.

Na jakim poziomie jest według pana ustronjska kardiologia?

W naszym kraju istnieje zaledwie kilka ośrodków o profilu uzdrowskim, które podjęły się rehabilitacji kardiologicznej. Leczenie uzdrowskie w naszym wydaniu składa się z kilku połączonych ze sobą elementów. Poza typowym leczeniem farmakologicznym istnieje tutaj możliwość szerokiej diagnostyki medycznej, fizykobalneoterapii, nie mówiąc już o rehabilitacji ruchowej i szeroko prowadzonej medycynie prewencyjnej. Oprócz tego, naszym głównym celem, jest prowadzenie — w trakcie pobytu pacjenta w naszym ośrodku — wychowania

(dokończenie na str. 2)



Brak śniegu — brak turystów (sobota 8 stycznia). Fot. W. Suchta

ZA MĘSTWO I ODWAGĘ

30 grudnia w Urzędzie miejskim w Ustroniu wręczono Leszkowi Głajcowi i Kazimierzowi Szymale medale „Za męstwo i odwagę” przyznane przez prezydenta RP. W uroczystości uczestniczyli: burmistrz T. Duda, zastępca komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej brygadiera A. Rakowski, komendant rejonowy PSP brygadiera K. Chrapek i dowódca Jednostki Ratowniczno-Gaśniczej PSP w Polanie aspirant J. Szczuka.

20 września 93r. na ul. Myśliwskiej w głębokim na 3,5 m wykopie pod kolektor, został zasypany pracujący tam mężczyzna. Obsunięcie się zie-

mi nastąpiło po przejechaniu obok wykopu samochodu załadowanego deskami. Do ratowania od razu przystąpił operator koparki L. Głajc i pracujący nieopodal K. Szymala. Zapewnili zasypianemu dopływ powietrza, niezwłocznie powiadomili pogotowie, straż i policję i przystąpili do odgarniania ziemi. W sumie w akcji uczestniczyło jeszcze trzech policjantów, czterech pracowników pogotowia i cztery zastępy Jednostki Ratowniczno-Gaśniczej z Polany. Lekkim sprzętem usunięto 45 m³ ziemi. Dzięki natychmiastowej pomocy poszkodowany nie odniósł większych obrażeń. (ws)

Nowo otwarty

SALON MEBLOWY

w pawilonie handlowym na os. Manhattan, poleca:

- segmenty młodzieżowe od 4 300 000 zł
- segmenty pokojowe od 6 150 000 zł
- segmenty kuchenne od 3 950 000 zł
- zestawy wypoczynkowe od 4 470 000 zł
- zestawy 3+2+1 od 9 000 000 zł

Ponadto fotele 1 i 2-osobowe, biurka, narożniki kuchenne i inne. Parkiety dębowe, bukowe, brzoźowe. Można zamawiać całe komplety mebli, bądź pojedyncze elementy.

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku od 9.00—17.00, w soboty od 9.00 do 13.00

SZEROKI ZAKRES LECZENIA

(dokończenie ze str. 1)

zdrowotnego. W wyrażeniu „wychowanie zdrowotne” zawierają się informacje dotyczące różnych dziedzin medycyny. Chodzi tu o psychologię, dietetykę, ruch itp. Jeżeli zaś chodzi o poziom naszej rehabilitacji kardiologicznej, to wydaje mi się, że jest ona jedną z lepszych w kraju.

W jakim stanie przyjeżdżają pacjenci do Szpitala Uzdrawiskowego?
W bardzo różnym stanie. Na rehabilitację kardiologiczną wczesną przyjmujemy pacjentów bezpośrednio po leczeniu szpitalnym, zwłaszcza po zawałach mięśnia sercowego. Natomiast na rehabilitację kardiologiczną późną przyjeżdżają pacjenci obciążeni — oprócz schorzeń kardiologicznych — różnymi schorzeniami, które pogarszają ich ogólny stan zdrowia. Oprócz tego, na co chciałbym zwrócić szczególną uwagę, jesteśmy Szpitalem otwartym dla wszystkich mieszkańców naszego miasta. W nagłych przypadkach nigdy nie odmówiliśmy pomocy i zawsze znalazło się jakieś wolne miejsce. Jesteśmy prawdopodobnie, jednym z największych obiektów uzdrawiskowych w Polsce. Poprzez bliskie kontakty i współpracę z innymi obiektami leczniczymi przyjmujemy od nich pacjentów, u których wystąpiło nagłe pogorszenie się stanu zdrowia.

Czy leczą się u was także pacjenci z zagranicy?
Mamy coraz więcej pacjentów zagranicznych — pełnopłatnych. Oceniamy ich na około 10% ogólnego stanu osobowego.

Czy pana zdaniem ustronński klimat sprzyja leczeniu kardiologicznemu?
Do tej pory nie prowadziliśmy jeszcze takich badań, niemniej jednak przy otworzeniu tej placówki było to brane pod uwagę. W trakcie pobytu pacjentów w naszym szpitalu nie zauważyłem żeby ze względu na klimat nagle pogorszył się ich stan zdrowia. Przymierzamy się do zorganizowania i powołania do życia placówki hydrometeorologicznej, która mogłaby prowadzić tego typu badania.

Ilu macie pacjentów na oddziale kardiologicznym?
Na pierwszym oddziale kardiologii mamy 120 pacjentów, którzy pozostają pod stałą kontrolą i opieką 3 lekarzy i 15 pielęgniarek. Na drugim oddziale — 50 pacjentów, którymi opiekuje się 1 lekarz i 6 pielęgniarek, oraz na oddziale angiologii — 45 pacjentów, 1 lekarza i 6 pielęgniarek.

Wspomniał pan o oddziale angiologii. Czy mógłby pan powiedzieć coś więcej na ten temat?

Angiologia jest to dziedzina medycyny, zajmująca się chorobami naczyń krwionośnych. Jest ona związana z problematyką chorób układu krążenia.

Jaki jest stan zdrowia mieszkańców naszego miasta pod względem zachorowalności na choroby układu krążenia i serca?

Ogólnie średnia krajowa, pod względem zachorowalności na choroby układu krążenia, jest bardzo wysoka. Dotyczy to całej Polski. Jeżeli zaś chodzi o mieszkańców naszego miasta, to nie odbiegamy od tej średniej. Według mnie, wynika to z faktu, że ludzie nie mają jeszcze zwyczaju inwestować w swoje zdrowie.

Jakie stosujecie zabiegi dla chorych na serce?

Zabiegi uzależnione są przede wszystkim od schorzenia. Jeżeli chodzi o stany pozawałowe to w rachubę wchodzi wówczas tylko rehabilitacja ruchowa. Jeśli natomiast są to schorzenia innego typu jak, nadciśnienie, miażdżycy czy choroby naczyń wówczas wachlarz zabiegów, którymi dysponujemy w Zakładzie Przyrodolecznym rozszerza się.

Czy według pana ilość traktów spacerowych na Zawodziu jest wystarczająca, czy widziałby pan potrzebę zrobienia dla chorych specjalnych ścieżek?

Do budowy ścieżek przymierzamy się już od dwóch lat. Niestety, nie doprowadziliśmy do końca jeszcze działalności inwestycyjnej i dlatego nie możemy sobie pozwolić na wytyczenie niektórych ścieżek, ponieważ na terenach tych odbywają się do tej pory prace budowlane. Dotychczasowe trakty są jednak niewystarczające i dlatego ścieżki takie są w trakcie przygotowania.

Co należałoby jeszcze zrobić na Zawodziu?

Moim zdaniem brakuje tutaj jeszcze w pełnego tego słowa znaczeniu kompleksu sportowego, kortów, boiska do siatkówki, terenów golfowych.

Co sądzi pan o budowie kasyna?

Myszę, że kasyna od dawna były nieodłącznymi elementami miejscowości uzdrawiskowych.

Czy pana zdaniem, Ustroń powinien koncentrować się tylko na turystyce i medycynie uzdrawiskowej, czy też powinien się rozwijać?

Uzdrawisko powinno zamknąć swoją działalność w branży leczniczo-rehabilitacyjno-wczasowej, a nie rozwijać się w sensie układu przemysłowego.

Co mógłby pan powiedzieć o zakresie leczenia w waszym szpitalu?

Mamy bardzo szeroki zakres leczenia i diagnostyki, który na nasze obecne warunki jest wystarczający. Jeżeli zaś chodzi o aparaturę, to posiadamy bardzo dobrze wyposażoną pracownię badań czynnościowych w między innymi: aparaty Holtera, echokardiograf, system monitorowania, system diagnostyki wysiłkowej w postaci bieżni i rowerów oraz system komputerowego kodowania tych informacji.

Przez 10 lat był pan przewodniczącym ustronńskiego koła Towarzystwa Balneologii Bioklimatologii i Medycyny Fizykalnej. Jaka jest struktura tego Towarzystwa i czy ma ono jakiś związek z Bielską Izłą Lekarską?
Towarzystwo zawsze współpracowało z Instytutem Balneologii — obecnie Medycyny Uzdrawiskowej. Jest to organizacja społeczna. Obecnie w krajowym zarządzie towarzystwa znajduje się 2 lekarzy z naszego Szpitala, dyr. Lucjan Owczarek i ja. Jako lekarze należymy do Bielskiej Izby Lekarskiej, lecz jako lekarze uzdrawiskowi skupiamy się w Towarzystwie. Relacja między nimi jest więc luźna.

Dziękuję za rozmowę.

Magdalena Piechowiak



Tym zdjęciem chcemy sprowokować zimę do większej aktywności.

Fot. W. Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Srebrny jubileusz świętowało Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa w Cieszynie. Obecnie liczy ono ponad 50 członków. Działają sekcje: sadownicza i warzywno-czochwiaciarska.

Najstarszą parafią katolicką w naszym regionie jest ta w Siemoradzu, założona w 1286.

★ ★ ★

Coraz większą popularność zdobywa kapela „Strzecha”, grająca w stylu folk. Powstała wiosną ub. r. w Wiśle założona przez czworo młodych ludzi z Wisły i Jaworzynki. Ostatnio „Strzecha” wystąpiła w programie Scena Teleexpressu.

★ ★ ★

W I półroczu 1993 r. na drogach rejonu cieszyńskiego

wydarzyło się 351 kolizji i 85 wypadków drogowych. Aż 8 osób poniosło śmierć, a 97 było rannych. Czy drugie półroczcie było spokojniejsze?

★ ★ ★

Ciągle zwiększa się czeska korona. Jeszcze jesienią za jedną żądano 650 zł. Tuż przed Sylwestrem waluta sąsiadów skoczyła w naszych kantorach do 730 zł!

★ ★ ★

Wolny Obszar Celny w Cieszynie przestał istnieć, zgodnie

z decyzją podjętą jeszcze przez premier Suchocką. Właściwie przez całe 4 lata był tylko na papierze.

★ ★ ★

W gminie Istebna może być maksymalnie 15 sklepów z wysokoprocentowymi napojami alkoholowymi — orzekła Rada Gminy. Strefą całkowicie wyłączoną ze sprzedaży nawet piwa jest park w centrum Istebnej, w sąsiedztwie kościoła.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Kierująca ustroniskim Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa Lidia Szkaradnik otrzymała srebrną odznakę honorową Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego przyznaną przez Zarząd Główny. Stowarzyszenie podkreśliło jej zasługi w dziedzinie ochrony zabytków hutnictwa. Honorową odznakę pani Lidii wręczył przewodniczący Komisji Historii i Ochrony Zabytków Hutnictwa Henryk Christoph.

☆☆☆



Szybko uporano się z rozbitą poręczą mostka na ul. Słonecznej.

Foto. W. Suchta

☆☆☆

Już w grudniu przebywający w Jaszowcu Bośniacy złożyli do Biura d.s. Uchodźców przy MSW aplikację o przyznanie im statusu uchodźców. Rozpatrywane są one w trybie przyspieszonym i odpowiednich decyzji można spodziewać się w najbliższym czasie. Obecnie Bośniacy mogą starać się już o pracę w Polsce, otrzymując też kieszonkowe 5000 zł dziennie. Kłopoty mają uczęszczający do Zespołu Szkół Zawodowych w Ustroniu młodzi chłopcy, gdyż nie mogą odbyć praktyki zawodowej. Miejscowi właściciele warsztatów mechanicznych tłumaczą odmowę przyjęcia na praktykę zbyt wieloma wymogami administracyjnymi z tym związanymi.

☆☆☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:
8 stycznia 1994 roku

Iwona Ogrocka, Ustron i Leszek Mostowik Ustron

☆☆☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Ernest Kozak, lat 91, ul. Cieszyńska 63
Zuzanna Śliwa, lat 90, ul. Polańska 57
Emilia Cholewa, lat 90, ul. Cicha 24

☆☆☆

Wadliwie działająca instalacja wyciągowa spalin z pieca łazienkowego w budynku przy ul. Grażyńskiego była przyczyną zatrucia młodej kobiety. Jej kąpiel na szczęście nie skończyła się tragicznie. Przybyli na miejsce strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Polanie ograniczyli się do przewietrzenia budynku i ustalenia przyczyny zatrucia.

☆☆☆

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuła zorganizowała dla dzieci przedszkolnych i szkolnych konkurs plastyczny na tematy: „Jesien-ny pejzaż” i „Wspomnienie z wakacji”. Do konkursu przystąpiło 41 dzieci. Po wnikliwym obejrzeniu wszystkich prac, jury w składzie: Iwona Dzierżewicz-Wikarek, Anna Guźnar i Halina Gawlas postanowiło przyznać nagrody książkowe: za zdjęcie I miejsca — Kalinie Niemiec oraz Weronice Suliga — „Cudowny Świat baśni”, za II miejsce — „Lew nie jest królem zwierząt” — Iwonie Zoń, zaś „Czarodziejski flet” i „Mini Bajeczki” — Alicji Wiselka. III miejsce i książkę pt. „Mickey w krainie kangurów” — Tytus Tschuk. Ponadto jury przyznało 13 wyróżnień. Otrzymali je: Aneta Żwak, Agnieszka Bąk, Małgorzata Kluz, Paweł Matuszka, Magdalena Dawid, Oriana Kiszka, Alicja Bąk, Weronika Spilok, Agnieszka Brzezińska, Monika Kramarczyk, Marzena Hyrnik, Maciej Suchy, Piotr Chodura. Nagrody ufundowała Biblioteka. (M.P.)

Ci, którzy od nas odeszli:

Zuzanna Maciejczek, lat 84, ul. Wesoła 67
Stanisław Antonowicz, lat 71, Oś Centrum 5/1
Emilia Stec, lat 76, ul. Gościeradowiec 14

KRONIKA POLICYJNA

3.1.94 r.

Komisariat Policji w Ustroniu został powiadomiony o kradzieży samochodu marki Audi 80, numer rej. SHG — AT 931. Samochód skradziono sprzed DW „Orlik”, na szkodę obywatela Niemiec.

7.1.94 r.

Około godziny 22.30, na ulicy Turystycznej, został zatrzymany mieszkaniec Ustronia, znajdujący się w stanie nietrzeźwym i kierujący samochodem marki Fiat 126p. Wynik badania alkometrem — 2,65 prom. Sporządzono wniosek do kolegium.

8.1.94 r.

Około godziny 13.15, na ulicy Skoczowskiej, kierujący samo-

choodem — Fiat 125p, mieszkaniec Rudy Śląskiej, doprowadził do kolizji drogowej z samochodem marki VW Golf, którym kierował mieszkaniec Bier. Sporządzono wniosek do kolegium.

8.1.94 r.

Około godziny 18.15, na ulicy Daszyńskiego, zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Ustronia i kierującego samochodem marki Polonez. Wynik badania alkometrem — 0,52 prom. Sporządzono wniosek do kolegium.

9.1.94 r.

Około godziny 23.00 Komisariat Policji w Ustroniu został powiadomiony o kradzieży samochodu marki Fiat 125p, numer rej. WAB — 8548, zaparkowanego na parkingu niestrzeżonym przy Sanatorium „Róża”. (M.B.)

STRAŻ MIEJSKA

6.1. — w wyniku kontroli targowiska stwierdzono zanieczyszczenie płyt betonowych odłamkami szyby. Osobie odpowiedzialnej za ten stan nakazano uprzątnięcie terenu.

7.1. — w wyniku ponownej kontroli targowiska miejskiego, ukarano mandatem karnym osobę

prowadzącą handel bez zezwolenia.

8.1. — ukarano mieszkańca Ustronia za wypalanie trawy.

12.1. — W wyniku kontroli, na ulicy Polańskiej zaobserwowano chmurę dymu unoszącą się w powietrzu. Był to skutek braku należytej ostrożności podczas podgrzewania lepiku, na jednej z posesji. Winnego ukarano mandatem karnym. (M.P.)

OGŁOSZENIE

Zarząd Koła Miejskiego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i b. Więźniów Politycznych w Ustroniu prosi swych członków zwyczajnych i podopiecznych o przybycie na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 28 stycznia 1994 r. (piątek) o godzinie 10.00. Zebranie odbędzie się w świetlicy KLUBU SENIORA w Ustroniu przy ul. Cieszyńskiej nr 6.

Za Zarząd: Prezes L. Gembarszewski

Ze zbiorów Muzeum



„Na beskidzkim groni”. Grafika P. Steller z 1962 r. — drzeworyt. Zbiory Marii Skalickiej w Ustroniu.

12 stycznia w sali konferencyjnej Szpitala Uzdrawiskowego odbyło się walne Zgromadzenie Towarzystwa Rozwoju Turystyki w Ustroniu. — Zgodziłem się, by nie przedłużać — stwierdził Jerzy Kosiński, gdy wybrano go na przewodniczącego zebrania. Wcześniej nie zgodził się na to Zdzisław Pokorny twierdząc, że z TRT wystąpił.

Sprawozdanie za dwuletni okres działalności złożył prezes TRT Andrzej Georg. Zajmowano się głównie promocją miasta, imprezami spor-

Jaszowiec, Zawodzie, władze miejskie, przedsiębiorcy — wszyscy odrębnie próbują coś zrobić, lecz niestety nie przynosi to żadnych efektów.

— Brak jest konkretnego opracowania rozwoju turystyki. Strategia powinna obejmować okres przynajmniej dziesięcioletni i być możliwie szeroko skonsultowana. Może stałaby się czynnikiem integrującym środowisko, skoro TRT to się nie udało — twierdził J. Kosiński.

Przeprowadzono również wybory

TURYSTYCZNE OBRADY

towymi i przez pewien czas prowadzeniem Centralnej Informacji i Recepty. Niektórych zaplanowanych przedsięwzięć nie udało się zrealizować, jak choćby festiwal piosenki słowiańskiej.

— Nasze Towarzystwo miało wzloty, a także poważne kłopoty w swym działaniu. Dlatego uważam, że kadencja była nierówna ale bogata w wydarzenia — kończył swe wystąpienie prezes.

Sprawozdania Komisji Rewizyjnej TRT nie odczytano, gdyż go po prostu nie było. Okazało się, że ciało to nie zdążyło się przez dwa lata ukonstytuować.

Dyskutowano na zebraniu nad stanem obsługi turystyki w mieście. Wiele do zarzucenia miało Radzie Miejskiej, o której mówiono, iż problemy ruchu turystycznego wcale jej nie obchodzą.

— Do tej pory wiemy tylko, że wolno nam płacić podatki — mówiono.

— Radni nie zauważają naszej działalności, która prawdę powiedziawszy spada im z nieba.

Małgorzata Merward zwróciła uwagę na brak jakichkolwiek rozrywek i atrakcji w Ustroniu. Sprawa to, że przyjeżdżający do nas szukają ich gdzie indziej. Zamieniamy się w sypialnię, co nie jest zachęcające dla wczasowiczów. Promocja miasta również jest rozproszona i nieskuteczna.

Stale powracano do problemu zintegrowania działań ludzi zajmujących się turystyką w Ustroniu.

do władz Towarzystwa. Prezesem został Ryszard Wrona, z którym w Zarządzie TRT pracować będą: Barbara Klein, Małgorzata Merward, Wanda Pietrzak i Jerzy Kosiński.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Andrzeja Georga — przewodniczący, Grażynę Winiarską i Grażynę Słotwińską.

Ustalono też program działania, w którym zawarto następujące wytyczne dla nowo wybranego Zarządu:

— Wystąpić do Rady Miejskiej o opracowanie strategii turystycznej miasta.

— Wnieść do RM, by wpływy z opłaty miejscowej przeznaczać w całości na turystykę.

— Utworzyć fundusz rozwoju turystyki.

— Zaproponować RM odbycie sesji tematycznej poświęconej turystyce.

— Skonsultować z projektantami Zawodzia możliwość powstawania w tej dzielnicy nowych obiektów atrakcyjnych dla przyjeżdżających gości.

— Doprowadzić do powstania ścieżki spacerowej pod lasem na Zawodziu.

— Prowadzić promocję Ustronia wspólnie z miastem i innymi podmiotami nie będącymi członkami TRT.

— Organizować spotkania z prasą, radiem i telewizją.

— Uatrakcyjnić zebrania TRT tak, by zjawiało się na nich więcej osób.

(ws)



Ostatnie słowo ustępującego prezesa A. Georga. W głębi nowo wybrany prezes R. Wrona, siedzi prowadzący obrady J. Kosiński.

„Aby w stawach były ryby...”



Fot. F. Bojda

Ten fragment ze sprawozdania prezesa Sekcji Wędkarskiej przy Zakładach Kuźniczych w Ustroniu za rok 1993 najlepiej ilustruje działania jakie podejmowali wędkarze w minionym roku. Prace modernizacyjne na stawach starano się wykonać jak najniższym kosztem, a że roboty jest co niemiara, wiele przedsięwzięć zawarto w planie pracy sekcji na rok 1994. Będzie to między innymi dokończenie stawu nr 4, czyli zbudowanie dopływu, odpływu i umocnienie brzegów, wykonanie stanowisk na stawie nr 3, pokrycie dachu nad kuchnią blachą trapezową, uporządkowanie terenu wokół stawów nr 1 i 2, zreperowanie ogrodzenia, zainstalowanie hydrantu, zarybianie i odłowy. Nie zapomniano też o Młynówce i wędkarze będą ją regulować na odcinku od Kuźni do stawów. Jako miłe uzupełnienie rocznej pracy zapowiadają się dzienne i nocne zawody wędkarskie oraz tradycyjny lipcowy festyn.

List do redakcji

Dnia, 15 grudnia 1993 roku około godziny 7.30 zostawiłam płaszcz i parasolkę na wieszaku w Przychodni Rejonowej w Ustroniu. Wszłam do gabinetu EKG na badanie. W poczekalni siedziały dwie kobiety w oczekiwaniu na chirurga i jedna osoba przed kabiną do rentgena. Gdy wyszłam po badaniach osób już nie było. Nie było też mojej parasolki. Nikt też nie oddał jej, ani do rejestracji, ani do żadnego z gabinetów. Oświadczone mi, że zwłaszcza na parterze, pacjenci często są okradani. Jeżeli przychodnia nie ponosi odpowiedzialności, to niech chociaż będzie więcej wieszaków. Osobę, która skradła parasolkę, proszę o oddanie jej do rejestracji. Nazwisko i adres tej osoby może przecież być rozszyfrowane z ewidencji przyjęć pacjentów.

Imię i nazwisko do wiadomości Redakcji.

RSP „Jelenica” w Ustroniu

zatrudni mechanika maszyn rolniczych z praktyką, posiadającego prawo jazdy kat. B, T lub C informacji udziela Kierownik transportu telefon 34-00.

Świadczymy pełny zakres usług:

- rolnych
- transportowych
- szklarskich

Przyjmujemy zlecenia lub kooperację na usługi tokarskie i spawalnicze.

GOWL „Magnolia” przyjmie do pracy:

Kuchmistrza — wymagane wykształcenie średnie, dyplom mistrzowski

Intendenta ds. żywienia — Technikum Gastronomiczne, Technolog żywienia

Zgłoszenia przyjmuje Kierownik GOWL w godz. od 8.00—15.00 Ustron, ul. Szpitalna 15

Zawodzie wraz z Jaszowcem jest największym „zakładem pracy” Ustronia, a zarazem znaczącym źródłem dochodów miasta. W działalności leczniczo-wczasowo-turystycznej na Zawodzie zatrudnionych jest blisko 1300 osób. Dochody miasta z tej dzielnicy wynoszą ok. 5 mld zł, a wraz

— Brenna i Wisła to atrakcyjne i prężne ośrodki wypoczynkowe. O przyszłości trzeba myśleć teraz, a to oczywiście kosztuje. Koniecznym jest opracowanie planów szczegółowych terenów nad Wisłą i na Zawodzie, zwłaszcza wzdłuż ulicy Sanatoryjnej. Te dwa naturalne ciągi spacerowe z pięknymi

NAKRĘCAJĄ KONIUNKTURĘ

z Jaszowcem około 6,6 mld zł. Stanowi to blisko 1/3 sumy podatków i opłat lokalnych oraz wpływów z podatków od osób fizycznych stanowiący dochód państwa, które zasilają w 1993r. budżet miejski. Z opłaty miejscowej (dawniejsza taksa klimatyczna) pobieranej od czasowiczów z Zawodzia wpłynęło 595 mln zł.

Nie wiadomo jak wysokie są koszty oświetlenia, zamykania i odsnieżania Zawodzia czy Jaszowca, gdyż są one liczone łącznie dla całego miasta. Wiadomo natomiast ile zainwestowano w Zawodzie. W zasadzie wykonano jedną większą inwestycję — położono chodnik długości 544 m przy ul. Sanatoryjnej oraz zainstalowano 40 ławek (ul. Sanatoryjna, żr. Karola, Gościńskich), co pochłonęło łącznie około 550 mln zł. Jest to pierwsza od dłuższego czasu tak znacząca i widoczna inwestycja służąca tysiącom ludzi, przyjeżdżającym do Ustronia na leczenie i wypoczynek. Aby ludzie chcieli do nas przyjeżdżać miasto musi być czyste, zadbane, oferować rozrywkę, atrakcje, ciekawostki i zróżnicowane formy wypoczynku. Każdy kuracjusz czy turysta wydaje w Ustroniu określoną ilość pieniędzy — w sklepach, restauracjach, kawiarniach, kioskach, na wycieczkach itp. Na tych ludzi trzeba więc stawiać, gdyż właśnie oni „nakręcają koniunkturę”. O Zawodzie i Jaszowcu nie można więc zapominać konstruując budżet, zwłaszcza, że konkurencja nie śpi! Nasi sąsiedzi

widokami są dużym atutem Ustronia wykorzystywanym głównie latem, dlatego też wymagają zagospodarowania, tak by były atrakcyjne przez cały rok. Jednocześnie pamiętać trzeba o właściwym, docelowym rozwiązaniu komunikacyjnym na Zawodzie.

Jaszowiec, który przez lata funkcjonował jako dzielnica typowo czasowa (z własnym domem kultury!) wymaga świeżego spojrzenia. Lata jego świetności zapewne minęły, pozostaje jednak nadal bardzo atrakcyjny ze względu na swoje położenie z rozbudowanym układem ciągów spacerowych.

Ustron dysponuje niewątpliwie wieloma niewykorzystanymi jeszcze możliwościami, a tymczasem oferuje się turystom niezmiennie te same atrakcje tj.: źródło Karola, Żelaziste (z okresowo skażoną wodą), wyciąg na Czantorię, schronisko na Równicy i ostatnio Czarcie Kopyto.

Sprawą pilną jest wyasygnowanie pieniędzy (które się zwrócić) na dobrej klasy wydawnictwo albumowe o Ustroniu, obszerny kilkujęzyczny folder oraz informatory z pełnym wykazem usług, możliwościami zakwaterowania z podaniem standardu i cen.

W planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego Ustronia określono, iż główną funkcją miasta jest lecznictwo uzdrowiskowe, a uzupełniającą — rekreacja. Ale czy zawsze za tym zapisem w planie, idą w parze odpowiednie decyzje budżetowe?

Zygmunt Białas

RADA MIEJSKA UZDROWISKA USTRONIA

UCHWAŁA

§ 1

1. Opłatę targową pobiera się od osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, dokonujących sprzedaży na targowiskach.
2. Targowiskami są wszelkie miejsca, w których prowadzony jest handel z ręki, kosza, wozów konnych, przyczep, pojazdów samochodowych itp.

§ 2

Ustala się dzienne stawki opłaty targowej za sprzedaż:

1. z samochodu ciężarowego	160 000 zł
2. z samochodu dostawczego	120 000 zł
3. z samochodu osobowego	100 000 zł
4. z ławy, straganu, który jest własnością miasta	70 000 zł
5. ze straganu, który jest prywatną własnością handlującego	35 000 zł
6. mebli i innych towarów ekspozycyjnych na płycie targowiska za 1 m ²	40 000 zł
7. z ręki, kosza, skrzynki	20 000 zł
8. wykonywanie czynności rzemieślniczych	15 000 zł

§ 3

Niedzielę ustanawia się dniem handlu starociami, rzeczami używanymi. Od osób handlujących tymi rzeczami pobiera się będzie 50% dziennych stawek opłaty targowej.

§ 4

Poboru opłaty na targowisku miejskim i innych miejscach targowych dokonuje jednostka organizacyjna prowadząca targowiska.

§ 5

Ustala się targowisko miejskie położone przy ul. A. Brody.

SONY SHARP Panasonic CURTIS PHILIPS

SKLEP RTV

USTROŃ UL. GRAŻYŃSKIEGO 1a

ANTENY SAT + montaż

S.C. «STANDARD»

ZAPRASZA USTRON Tel. 23-34

RATY RATY RATY RATY RATY RATY

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

USTROŃ ul. Cieszyńska 6
na przeciw D.H. „KROKUS”
polar zelmer polar zelmer polar zelmer



Bez oszałamiających sukcesów startują w lidze amatorów Śląska Cieszyńskiego ustronscy ping-pongiści z TRS „Siła”. Nie o zwycięstwa jednak idzie. Najważniejsze jest zachowanie sprawności ruchowej. Dla wszystkich, którzy podobnie myślą, sekcja tenisa stołowego TRS „Siła” organizuje otwarty turniej ping-ponga dla mieszkańców Ustronia. Odbędzie się on 19 lutego w sali gimnastycznej SP-2 o godz. 9.00. Zapisy od godz. 8.30.

22 stycznia 1994 roku zapraszamy na

wielki karnawałowy

BAL MIEJSKI

do Hotelu „Tulipan”.

Karnety wstępu otrzymać można w sekretariacie Urzędu Miejskiego tel. 24-15, oraz w recepcji Hotelu „Tulipan” tel. 37-80. Gra zespół muzyczno-wokalny „Delta Quartet” pod batutą Janusza Śliwki, Śpiewa grupa „VOX”.

Słowo wiążące Tadeusz Drozda, a całość balu prowadzić będzie red. TVP Bogusław Nierenberg.

Ogłoszenia drobne

Sprzedam Atari 1040STFM, monitor SM124. Ustroń, ul. Brody 88.

Do wynajęcia niekrepujący pokój z łazienką i tel. w Ustroniu. Tel. 34-81.

Sprzedam okna skrzynkowe, mało używane. Ustroń tel. 33-86 po 16.

SIGMAT

**Skład Materiałów Budowlanych i Rolnych
w Ustroniu-Hermanicach zaprasza na zakupy w 1994 r.**

- materiałów budowlanych
- nasion
- nawozów mineralnych w pełnym asortymencie
- środków ochrony roślin
- artykułów PCV oraz chemii gospodarczej

Posiadamy w ciągłej sprzedaży pługi odśnieżne wirnikowe przystosowane do ciągników rolniczych C 360, MF 25

Prowadzimy usługi w zakresie
— budowy dróg, placów, chodników
— wykonywania ogrodzeń wszelkiego typu
— robót ślusarskich (kratki ozdobne)

Usługi wykonujemy z materiałów własnych i powierzonych

USTROŃ-HERMANICE
ul. Skoczowska 74, tel. 32-01



**Wytwórnia
Wód
Gazowanych**

„Ustronianka”

zaprasza PT Klientów

*do nowo otwartego
kantoru walut
czynnego w sklepach ABC
Ustroń ul. 3 Maja 48.*



Artyści też interesują się działalnością CIR.

Fot. W. Suchta

6 *Czwarta Ustronianka*

Rada Miejska Uzdrowiska Ustroń

uchwała

§ 1

Oплата miejscowa pobierana jest od osób fizycznych przebywających czasowo w celach wypoczynkowych, zdrowotnych lub turystycznych w miejscowościach posiadających korzystne właściwości klimatyczne, walory krajobrazowe oraz warunki umożliwiające pobyt osób w tych celach.

W/w opłata pobierana jest za każdy dzień pobytu w takich miejscowościach.

§ 2

Ustala się dzienne stawki opłaty miejscowej w następujących wysokościach:

- a) 4000 zł — od osób dorosłych przebywających w celach wypoczynkowych i turystycznych na terenie Ustronia, w tym przebywających w obiektach sanatoryjnych w wyżej wymienionych celach
- b) 1500 zł — od dzieci i uczącej się młodzieży (w tym studentów) — za wyjątkiem przebywających w prewentorium i sanatorium
- c) 2000 zł — od emerytów i rencistów

§ 3

Opłatę miejscową należy uiścić w terminie do 2 dni od daty przyjazdu.

§ 4

Opłatę pobierają:

- a) od osób przebywających na terenie miasta w sposób zorganizowany — pracownik Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego
- b) od osób przebywających na terenie miasta w zorganizowanych formach wypoczynku — inkasenci zatrudnieni w jednostkach organizacyjnych wypoczynku
- c) od osób przebywających na terenie miasta indywidualnie — inkasent przedsiębiorstwa Turystycznego „Czantoria” — Ekspozytura, Rynek 3.

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa,
ul. Hutnicza 1, tel. 2996

Wystawy stałe:

- „Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia”
- Ustroniska Galeria Sztuki Współczesnej K. i B. Heczko
- wystawa i sprzedaż prac plastyków ustroniskich.

Wystawy czasowe:

- Najnowsze nabytki
- Tkaniny artystyczne i świece Zdzisława Osierdy

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00, w niedzielę po uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 29-96

czynne od wtorku do soboty od 9.00 do 13.00

Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Galeria na Gojach K. i B. Heczko

Ustroń, ul. Błazczyka 19 — czynna codziennie

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 32-44)

zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych, rytmika, języki obce, informatyka, taniec towarzyski i współczesny, zespół wokalny, akrobatyka, rękodzieło artystyczne, koło modelarskie.

KLUB PROPOZYCJI

18.01.94 r. godz. 17.00 — INAUGURACJA działalności Klubu

Propozycji spotkanie z redaktorem Władysławem Oszeldą.

Oddział Muzeum — Zbiory Marii Skalickiej, ul. 3 Maja 68

BAL MIEJSKI

22.1.1994 r. godz. 19.00 Hotel „TULIPAN” (Zespół „VOX” i T. Drozda)

Sport:

21—22.1.1994 godz. 9.00 PUCHAR USTRONIA-PONIWECA (ślalom specjalny w kategoriach: juniorzy i młodzieży
Miejsce zawodów: Ustroń-Poniwiec

29.1.1994 godz. 11.00 NARCIARSKIE AMATORSKIE ZAWODY O PUCHAR CZANTORII (ślalom gigant)

W ROCZNICĘ ŚMIERCI

21 stycznia mija 15 lat od śmierci Jana Nowaka — popularnie zwanego Jasiem. Miał wielu przyjaciół, znajomych, sympatyków. Każdy kto Go poznał, od razu polubił. Zawsze uśmiechnięty, niezwykle przyjaźnie usposobiony do wszystkich ludzi i zwierząt.

Zapamiętałem doskonale ostatnie z Nim spotkanie, na kilka dni przed śmiercią. Był wieczór, razem z naszymi żonami wracaliśmy z kina. Żegnając się staliśmy jeszcze przez

chwilę — widzę Go poprzez padający wówczas śnieg.

Jasiu nieraz wpadał do nas na herbatę, którą pił z ulubionej, przedwojennej filiżanki. Przy okazji przekazywał nam swoje myśli, marzenia, troski. Bardzo pragnął by reaktywowana została działalność Towarzystwa Miłośników Ustronia. Kiedy więc zmarł grupka bliskich mu osób postanowiła spełnić to życzenie, które potraktowaliśmy jako swego rodzaju „ostatnią wolę”.

W kilka dni po śmierci,

a było to bodajże 1 lutego, zebraliśmy się w ukochanej przez Jasia Prażakówce, z postanowieniem wznowienia działalności TMU. Po uaktualnieniu statutu, 8 czerwca 79 odbyło się I walne zebranie, na którym moją żonę wybrano prezesem. Tę funkcję pełniła przez 2 kadencje. Od tego czasu TMU działa 15 rok tj. tak długo jak trwa fizyczna nieobecność Jasia wśród nas. Bardzo często przy różnych okazjach Jego postać wraca na nasze usta i dlatego moje zdziwienie wzbudził fakt, iż w wywiadzie p. Stanisława Niemczyka (GU nr 4993)

wśród szeregu cytowanych nazwisk, Stasiu zapomniał o Jasiu — Janie Pawle Nowaku. Jaś był dumny ze swoich imion, zwłaszcza gdy przyjął je papież Jan Paweł II.

Aby zawsze pamiętać o Jasiu i Jego zasługach dla Ustronia, nieśmiało proponuję, by Towarzystwo Miłośników Ustronia przyjęło imię Jana Pawła Nowaka, by ogłoszono konkurs na wspomnienia o Jasiu, by jednej z ulic nadano Jego imię oraz by w „Jasiowej” Prażakówce znalazło się miejsce upamiętniające Jego działalność.

Zygmunt Białas

Działacz kulturalny. Ur. 1. VI. w Lipowcu, był synem rolnika Franciszka i Zofii z Krystów. Zaledwie rozpoczął Szkołę Podstawową w Lipowcu, wybuchła wojna i właściwą naukę pobierał na tajnych kursach nauczania, które w tym zakątku Śląska prowadził zasłużony nauczyciel i pisarz ludowy Walenty Krzyszcz. Po zakończeniu wojny wstąpił do gimnazjum w Cieszynie, skąd przeniósł się do gimnazjum w Wiśle. Po uzyskaniu matury w r. 1951 ukończył jednoroczny kurs nauczycielski

zdolności malarskie Bogusława Heczki, wyszukał Lipowczan, Sikorów, rzeźbiarza Miechówkę. Organizował wystawy malarskie twórców nie tylko miejscowych i regionalnych lecz również krajowej miary, jak Stanisława Wyspiańskiego, Jacka Malczewskiego, Olgi Boznańskiej, Juliana Fałata, Kossaków i innych. Dzięki wszechstronnym zainteresowaniom Nowaka, organizowano w Domu Kultury koncerty przy świecach, wieczory jednego aktora, spotkania z pisarzami, naukowcami, miłoś-

JAN NOWAK (1932—1979)

i rozpoczął pracę w Szkole Podstawowej Nr 1 w Świętochłowicach. Już jako uczeń szkoły średniej uczestniczył w zajęciach zespołów szkolnych, a w pierwszym roku swej pracy zawodowej zorganizował szkolny zespół teatralny. Po odbyciu czynnej służby wojskowej, pełnionej w zespole Pieśni i Tańca Warszawskiego Okręgu Wojskowego, wrócił do pracy w szkolnictwie w Świętochłowicach, gdzie powierzono mu stanowisko instruktora zajęć pozaszkolnych w miejscowym Wydziale Oświaty. W oparciu o Liceum Ogólnokształcące zorganizował kółko teatralne. Przygotowana przez Nowaka inscenizacja „Dziadów” przyniosła mu w przeglądzie wojewódzkim nagrodę indywidualną za reżyserię. Rozpoczął równocześnie naukę w Studium Dramatycznym przy Teatrze Śląskim w Katowicach. Następnie przeniósł się do pracy w szeroko znanym Teatrze Rapsodycznym w Krakowie. Stanowiąca rezultat przepracowania choroba zmusiła go do zrezygnowania z pracy w teatrze. Po okresie długiej choroby i rekonwalescencji wrócił w rodzinne strony, obejmując w r. 1960 funkcję kierownika Klubu Fabrycznego przy Kuźni Ustroń, a w r. 1968 stanowisko kierownika Domu Kultury tego zakładu. Ulubioną jego domeną pozostał teatr. Pozbawiony bezpośredniego kontaktu z teatrem zawodowym, cały swój zapał przeniósł na teatr amatorski. Zorganizował zespół przy Domu Kultury, reżyserował sztuki, sam występował jako aktor. Powołał do życia balet i chór, który nazwał „Czantoryjki” z repertuarem opartym na tekstach ludowych. Nawiązał ożywione kontakty z teatrami Śląska, Zagłębia, ze Sceną Polską w Czeskim Cieszynie, teatrem „Ateneum” w Warszawie, które dawały występy w sali Zakładowego Domu Kultury w Ustroniu. Wprowadzając karnetową sprzedaż biletów na cały kwartał, oraz nawiązując kontakty z zakładami pracy, zapewnił pełną frekwencję na występach. Był także organizatorem i prezesem Towarzystwa Miłośników Teatru w Cieszynie. Równoległe z pracą zawodową zapisał się na Zaoczne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Katowicach, które ukończył w r. 1970, a w ostatnich latach rozpoczął studia dla pracujących w Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie na kierunku pracy kulturalno-oświatowej. Posiadał dar wyszukiwania, zjednywania i skupiania wokół siebie aktywnych działaczy i ludzi utalentowanych. On odkrył wybitnego akwarelistę Franciszka Jaworskiego, on jako pierwszy docenił

nikami książek. Przyczynił się a często sam organizował szereg uroczystości jubileuszowych, między innymi 60-lecia urodzin poetki ludowej Emilii Michalskiej, sesje popularno-naukowe poświęcone Janowi Wantule, Gustawowi Morcinkowi, uroczystości z okazji 200-lecia Kuźni Ustroń. Był także prelegentem, organizatorem plenerów malarskich, zjazdów oraz jednym z głównych organizatorów Konkursu Piosenki Czeskiej i Słowackiej w Ustroniu. Sprawa kultury była również przedmiotem jego działań jako radnego MRN w Ustroniu, angażując się w pracach Komisji Kultury i Oświaty. Był też członkiem Komisji Kultury przy Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Metalowców w Warszawie. W r. 1976 przejął odpowiedzialność za całokształt pracy kulturalno-oświatowej FSM, a w r. 1978 powierzono mu stanowisko zastępcy dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Bielsku-Białej. Spod pióra Nowaka wyszło kilka krótkich biogramów osób prezentujących swoją twórczość, zamieszczonych w informatorach i folderach wystawowych. Zmarł nagle 21 I 1979 w trakcie wojewódzkich eliminacji recytatorskich w Teatrze „Banialuka” w Bielsku-Białej, a pochowany został na cmentarzu katolickim w Ustroniu. Ożeniony z Aliną Siwińską z Warszawy, nie pozostawił potomstwa.

Józef Pilch
(„Zasłużeni Ludzie Ustronia”)



Fot. W. Suchta

BEZPIECZNA DROGA

8 stycznia w SP-2 w Ustroniu odbył się Rejonowy Konkurs Bezpieczeństwa Drogowego. Wystartowały najlepsze zespoły z poszczególnych gmin rejonu cieszyńskiego. Czteroosobowe drużyny musiały się wykazać znajomością przepisów ruchu drogowego, zasad udzielania pierwszej pomocy i pokonać tor przeszkód na rowerze. Nie było to zadanie proste i żadnej z drużyn nie udało się przebrnąć przez zawody bez punktów karnych. Najmniej, bo tylko 25 miała ich drużyna z Drogomyśla i ona zajęła też pierwsze miejsce wyprzedzając SP-1 z Brennej (51 pkt. karnych). Reprezentujący SP-2 z Ustronia Maciek Woner, Paweł Wieja, Darek Kochanek i Grzegorz Kobylecki zajęli trzecie miejsce z 71 pkt. Niestety do zawodów wojewódzkich kwalifikują się tylko dwie drużyny. Drogomyśl zwyciężył w tym konkursie także przed rokiem, za co opiekunka zespołu otrzymała bezpłatny kurs prawa jazdy. Egzamin zdała dzień przed zawodami w Ustroniu. Najlepsi otrzymali cenne nagrody, które ufundowali: Wytwórnia Wód Gazo-



Fot. W. Suchta

wanych „Ustronianka”, ANIN Ustron, UNIMOT Cieszyn, Sklep Audio Video WR Skoczów, Autosalon Gumna, Automobilklub Cieszyn, Polifarb i PZU. Komitet Rodzicielski SP-2 ufundował dla wszystkich czekolady. Nad sprawnym przebiegiem zawodów, będąc jednocześnie sędzią, czuwał funkcjonariusz Wydziału Ruchu Drogowego KRP w Cieszynie. Po zawodach sierżant Ireneusz Korzonka uhonorowano albumem malarstwa ufundowanym przez Kuratorium.

Roztomili ustróniocy!

Ciekawe, kierz z Was, roztomili ludkowie, sóm żeście już stareczkami abo starzikami? Ci, kierz już majóm tyn hónor, że nimi sóm, bydóm mieli tyn tydzińń świynto. Nó, bo przeca w tyn pióntek, dwacatego piyrzygo, je Dziyń Stareczki, a na drugi dziyń je Dziyń Starzika. Ciekawe, kiery to tak wymyślił, że stareczki i starzikowie nimogóm świyntować spolym w jedyn dziyń. Mie sie zdo, że to isto tymu tak je, coby wnuki mógly dwa razy przis po winszu i dwa razy czekulade dostać. Nó, a starki i starzikowie też sóm radzi, że wnuki majóm przileżytoś przis dwa razy, a nie jyny roz.

Chcieli Wóm, starki i starzikowie, spómniec o tym świyntcie, cohyście mieli czas narychtować se czekulade i bómbony dlo wnuków, jak przidóm po winszu. Abo lepij dejcie im pinióndze i powidzcie, aż se to dajóm do szporkasy. Po co se majóm zymby skyrz bómbónów psuć?

Nó, jo Wóm też, starki i starzikowie, chciała pieknie powinszować na to Wasze świynto i prz tym też przezozać powinszowani od Jyndrysa i całej Redakcyji „Ustrónski”. Tóž Wóm winszujemy mocka Bożego błogosławiństwo i wszycygo dobrego, a na piyrszym miejscu zdrowio, coby Was rewna i insze choróbska nie tropily i cohyście nie musieli wydować za moc piniyndzy na dochtorów, a nogi niech Wóm jak najlepj słóžóm, cohyście nie musieli dycki dóma siedzieć. Nó, a jak sie kaj wybierecie pocióngym abo autobusym, coby Wóm młodzi dycki zrobili miejsce i cohyście nie musieli stoć. Winszujemy Wóm moc wiesolości, niech Wóm dycki slónczko pieknie świyći, a dziecka i wnuki niech dycki o Was pamiyntajóm. Winszujemy Wóm też, coby Wóm każdy miesiõnc kierysi grosz zbył z pyndzyje na bómbony dlo wnuków i coby Wóm dycki na chlebiczek starczowało i na kónsek wórsztu ku nimu też.

Nó, jak sie rozchodzi o tyn chlebiczek, to w sylwestra byla z nim straszeczno sumeryja i gdo wiy, czy go nikierym ustróniokóm nie chybiło. Po sklepach byly za chlebym taki ogónki, że niejedyn se spómnioł, jako za starych porzónków za wszyckim trzeja było w ogónkach stoć. Nikierzi to cały Ustrón lobegnali, coby kaj tyn chlebiczyk kupić, bo choć na niego prawiymy chlyb powszedni, to we świynta też go trzeja, a przeca potym był Nowy Rok i niedziela, tóž chleba było trzeja wiyncyj przikupić. Kierysi isto je biydny w rachunkach, że nie porachował zawczasu, kiela tego chleba bydzie trzeba. Borocy ci starzikowie, kierz też musieli stoć w tych ogónkach za chlebym. Tóž nie jyny starkóm i starzikóm, ale wszyckim ustróniokóm winszujemy, coby tako sumeryja z chlebym, jako w sylwestra, byla już ostatni roz.

Hanka z Manhattanu

POZIOMO: 1) rodzaj wędrówki turystów 4) zaczarowany lub harserski 6) duchowny prawosławny 8) na skroni zwycięzcy 9) też pszczeli produkt 10) słyńał z ogromnego nosa 11) świadectwo jakości 12) na opał z lasu 13) na męskiej twarzy 14) wokół obrazu 15) słynny autor baśni 16) pociecha dziadka 17) rodzaj pracy 18) zarządza domami komunalnymi 19) w lufie pistoletu 20) śląska gra w karty

PIONOWO: 1) awanturnik, zabijaka 2) miasto w kraju tulipanów 3) figura akrobatyczna 4) jajko wielkanocne 5) szalała w Naprawie 6) na etacie w zakładzie 7) figura geometryczna 11) na głowie króla (wspak) 13) powód waśni

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pół oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi oczekujemy do 8.2.94 r.

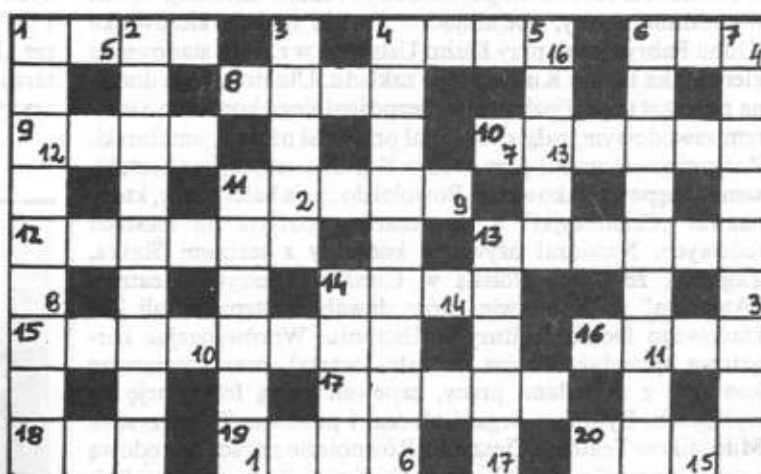
Rozwiązanie Krzyżówki Nr 50

MIŁOŚNICY USTRONIA

Nagrodę wylosowała Joanna Lipowczan z Ustronia, ul. A. Brody 92. Zapraszamy do Redakcji.

Krzyżówka ze sponsorem nr 3

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



**GAZETA
USTRÓŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadawianych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00–18.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyn ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszynie. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 13.1.1994 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 20.1.1994 r.